

State University of New York College at Buffalo - Buffalo State University

Digital Commons at Buffalo State

Polish YMCA Documents

Polish YMCA In WWII

1-18-1945

Letter from Paul Super of the Polish YMCA

Paul Super

Follow this and additional works at: <https://digitalcommons.buffalostate.edu/ymcadocs>

Recommended Citation

"Letter from Paul Super of the Polish YMCA." Polish YMCA Documents. Drzewieniecki Collections. Archives & Special Collections Department, E. H. Butler Library, SUNY Buffalo State.
<https://digitalcommons.buffalostate.edu/ymcadocs/77>

This Book is brought to you for free and open access by the Polish YMCA In WWII at Digital Commons at Buffalo State. It has been accepted for inclusion in Polish YMCA Documents by an authorized administrator of Digital Commons at Buffalo State. For more information, please contact digitalcommons@buffalostate.edu.

POLSKA YMCA—ZWIĄZEK MŁODZIEŻY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

"Przez charakter, wiedzę i zdrowie—służba dla Polski"

PAUL SUPER, Dyrektor Generalny

TEMPORARY AMERICAN ADDRESS
ROOM 705

347 MADISON AVE., NEW YORK CITY

Telephone MURRAY HILL 2-1200

OPERATING UNDER
STATE DEPARTMENT PERMIT No. 65

Dnia 18 stycznia, 1945

Wielmożna Pani
Zofia Krzyzanowska
Polska YMCA przy 2-im Korpusie
Polish Forces C.M.F.96,
we Włoszech

Szanowna Pani,

Nie pisałem ani do Pani ani do p. Kunickiego, bo adres wydawał mi się niekompletny. Nie przypuszczałem by list mógł do dojść do Pani, ale ten może dojść.

Potwierdzam odbiór sprawozdań z 23 października i 8 stycznia, które przeczytałem z wielkim zainteresowaniem. Poczyniłem następujące kroki, ale trudno mi powiedzieć kiedy można spodziewać się rezultatów, bo zarówno korespondencja jak i wysyłka materiałów do Włoch wydają mi się dość trudne.

1. Staramy się tutaj w Ameryce o polskie książki. Trudności jednak są te, że nie można liczyć na zebranie książek wśród ludności pochodzenia polskiego, bo w odpowiedzi na liczne apele źródło to zostało wyczerpane. Co do kupna, to książki polskie są tutaj drogie, a moje fundusze na ten cel minimalne. Zresztą zdaje mi się, że nawet gdybym mógł jakoś pewną ilość uzyskać, to mam mało nadziei na to bym je mógł dostarczyć. Wysyłki do Anglii są dość łatwe, natomiast do Włoch i Palestyny dość trudne.

2. Zapotrzebowanie na przedmioty do gier jest w toku załatwiania. Rzeczy te są tutaj stosunkowo niedrogie i kupujemy pewną ilość warcabów, szachów i innych gier, które wyślemy przy pierwszej okazji. Jednak cenzor skreślił miejscowość w której znajduje się centrala i wskutek tego nie mam pojęcia gdzie się Państwo znajdujecie. Nie widzę możliwości dostarczenia tych przedmiotów dokąd nie otrzyma Pani pozwolenia od cenzora na podanie mi dokładnego adresu pod którym mam pisać i wysyłać rzeczy. Utrzymywanie tego w tajemnicy przede mną jest raczej dziwne, bo prawdopodobnie każdy żołnierz w armii niemieckiej wie gdzie się znajdujecie.

Przygotowuję sprawozdanie na 1945 do którego potrzebne mi są cztery dane. Raporty Pani zawierają dwie z nich dokładnie, przeto prosiłbym o podanie pozostałych dwóch, t.j. ilości czynnych świetlic i ilości pracowników. Następnie proszę o podanie mi ogólnych obrotów finansowych na 1945r. a mianowicie ogólnego dochodu z każdego źródła, łącznie z kantynami, hotelami itd. Chciałbym mieć dane o ogólnym finansowym zakresie całej sieci naszej Polskiej YMCA we Włoszech. Jeśli wolno podać liczbę żołnierzy korzystających z naszych usług na odcinku włoskim, to też bym prosił.

Jeśli po otrzymaniu przez Panią mego listu p. Juliusz Poniatowski będzie jeszcze we Włoszech to proszę łaskawie go najserdeczniej pozdrowić ode mnie. Cieszyłbym się bardzo gdyby zechciał do mnie napisać.

Chciałbym by ten list doszedł do Pani. Jeśli dojdzie, to może uda nam się utrzymać stałą korespondencję.

Dla p. Kunickiego, jeżeli jeszcze nie wyjechał do Palestyny, załączam również najserdeczniejsze pozdrowienia.

Very sincerely yours

Paula Super

Szanowny Panie Dyrektorze,

nie odpowiadałam dotychczas na list Pana z 18 stycznia, gdyż zozeszły się pogłoski, że ma Pan zamiar odwiedzić nas tutaj.

Bardzo żałuję, że pogłoski okazały się nieprawdziwe, gdyż przyjazd Pana dałby napewno bardzo dobre rezultaty.

Bardzo jest trudno listownie i na tak wielką odległość porozumieć się, dać dokładny obraz działalności i potrzeb tutejszej YMCA.

Za list bardzo serdecznie dziękuję. Mój adres może rzeczywiście wydać się Panu niekompletny, niemniej jednak na ten właśnie adres dochodzi do mnie doskonale cała korespondencja, paczki z książkami z Anglii i Palestyny itp. Jest to stały adres wojskowy, który posiada tę wielką zaletę, że jest zawsze aktualny, niezależnie od tego, czy znajdujemy się w miejscowości x czy y. ~~Gdyby~~-- Bylibyśmy bardzo wdzięczni, gdyby mógł Pan przesłać nam obiecane książki i gry. W chwili obecnej mamy tu około 1600 książek /po 10-12 egz. każdego rodzaju, czyli ok. 160 pozycji bibl./, z których powstaje ca. 30 bibl. ruch. po 50 tomów każda. Niestety są to książki już dość znane naszym czytelnikom - wydawnictwa wojskowe i palestyńskie. Z Anglii otrzymaliśmy ok. 150 książek. W tych warunkach otrzymanie pewnej ilości książek polskich, wydawanych w Ameryce, byłoby dla nas rzeczą niesłychanie cenną. Tutejszy oddział YMCA posiada dostateczne fundusze na ten cel i mam nadzieję, że znalazłaby się odpowiednia droga regulowania przez nas rachunków za książki, zakupione w Ameryce. O ile wysyłka książek do włoch napotyka na duże trudności, możnaby je skierować przez nasze Oddziały YMCA w Anglii lub Egipcie.